



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁĘCZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 3, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odrocznieniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisy nadesłane, redakcja nie zwraca.

CENA

6 GROSZY

GENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matry omiinalnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICA PANNY MARVI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

XXVII.

W tym roku mija lat 27 od chwili, kiedy w Częstochowie pod Jasną Górą postawiono pomnik Aleksandrowi II, cesarzowi Rosji „wzniesiony staraniem ludności wiejskiej Królestwa Polskiego”, jak głosi na nim napis.

Dziwnym zbiegiem okoliczności w chwilach, kiedy należało obchodzić jubileusz 25-lecia pomnika, Rosjanie opuścili Częstochowę.

Cwierć wieku stał tu pod Jasną Górą widomy znak, że Królestwo należy do Rosji, ówczesni chłopcy z całej Polski przychodzący do Częstochowy wrodzoną ciekawością wiedzeni, zapytywali się wzajemnie: „kto zacy jest ten, któremu w miejscu dla nas najdroższym pomnik wystawiono?”

Odpowiadały im najchętniej na to pytanie napisy, okalające pomnik ze wszystkich stron. Złoczone litery głosiły: „Cesarzowi Oswobodzicielowi Aleksandrowi II”. A dalej, wyjątek z ukazu z dnia 19 lutego 1864 roku o piekarni, „Niech dzień ten będzie wiecznie pamiętnym i dla włóścian Królestwa, jako dzień nastania nowej ich pomyślności”. Napisy najwyraźniej mówią, że pomnik jest postawiony Aleksandrowi I a nie II, jak o tem mówi tak niedawna historia. Widocznie fabrykant pomnika pan Opiekuśzin i naczałstwo z historją, było jakos nie w porządku Drobnostka.

Rząd rosyjski wiedział dobrze, co czyni, stawiając pomnik Oswobodzicielowi w Częstochowie, a nie gdzie indziej. Przez ćwierć wieku pielgrzymi powracający z Częstochowy niesli po kraju wieść, że w miejscu, które najwięcej jest czczonym w Polsce, stoi pomnik wzniesiony przez włóścian „dobrowolnie” ich oswobodzicielowi. I rosło w kraju przywiązanie niekrytycznych mas ludowych do nowoczesnego „króla chłopków”, wznagało się przywiązanie do dynastji, która oswobodziła włóścian z więzów, a zarazem rosła nienawiść do panów, wciąż jeszcze niby na szkodę ludu działających.

Umysły światlejsze wśród ludu tłumaczyły zapewne swemu otoczeniu, że nie jest tak źle i nie było. Jednak pomnik pod Jasną Górą wyrządził przez swój wpływ nieobliczalne szkody duszy ludu polskiego.

W dniach różnych uroczystości, naprzykład 800-lecia domu Romanowych, na jego stopniach stali wojci udekorowani orderami rosyjskimi obok generałów, a kiedy najwyższe głowy kraju zjeżdżały do Częstochowy, pod pomnikiem dziecko polskie śpiewało pieśni obce, tarzało się w szualstwie.

Jednak nowe czasy, jakie nadchodzą, odmieniają wszystko na lepsze, promienie oświaty dojdą do wszystkich zakątków ziemi naszej, nauczyciel polski wskaże ludowi, że pomniki stawia się tylko nieobliczalnie szkody.

I jakkolwiek będzie przebieg wypadków obecnych i ich koniec, w dniach 27-lecia postawienia pomnika pod Jasną Górą, śmiało rzecz można, że stracił on już swą wartość dydaktyczną.

Częstochowa, 16 | 9 — 1916.

Gryfita.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 15 września:

Wschodni plac boju.

Front wojsk generała marszałka polnego, ks. Leopolda Bawarskiego.

Nic nowego.

Front generała jazdy Arcyksięcia Karola:

W odcinku Narajówki i na wschód od niej odniosły sukces przedsięwzięcia oddziałów niemieckich i tureckich.

W Karpatach, Rosjanie którzy wtargnęli do naszych linii na zachodnim stoku wyżyny Cymbrosława, zostali wyparci z powrotem. Podobnie odebrano zajęta przez nieprzyjaciela część stanowisk naszych na zachód od Capulu.

W Siedmiogrodzie wojska niemieckie i austriacko-węgierskie stoją w ożywionej walce na południowy wschód od Hetzingu (Hetszeg).

[Zachodni plac boju.

Front nast. tronu Ruprechta Bawarskiego.

Walka artyleryjska trwa z tą samą zaciętością, co i dnia poprzedniego. Próba znacznych sił angielskich wzięcia naszych linii na południe od Thiepval atakiem oskrzydlałym — nie udała się.

Silne, śmiało przeprowadzone ataki piechoty francuskiej, przygotowane ogniem huraganowym, miały na celu dokonanie wyłomu między Roucourt i Somma. Załamały się one z ciężkimi dla nieprzyjaciela stratami. Folwark Le Priez obsadził przeciwnik.

Na wschód od Beloy, na południe od Soyecourt, odparto częściowe ataki. W pełnych powodzenia walkach powietrznych, kapitan Boelke i porucznik Wintgens zestrzelili po dwa samoloty nieprzyjacielskie.

Front Niemieckiego Następcy tronu.

Doniesiono później, że 18 września na zachód od wawozu Souville straciłmy część wysuniętych naprzód linii. Po zaciętej walce nocnej wyrzucono z nich znów nieprzyjaciela. Wzroczorem załamał się całkowicie silny atak francuski przed naszym frontem Thiaumont—Fleury.

Bałkański plac boju.

Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

Wojska sprzymierzone przelały wielokrotnie w nowych atakach opór nieprzyjaciela wyparły go poza ogólną linję Cuckun—Karaomer.

Książę Fryderyk Wilhelm von Hessen poległ pod Zara—Orman.

Liczba Rumunów wziętych do niewoli w rozpoczętych walkach i w zdobytym Tutrakanie wynosi, według dotychczasowych obliczeń, okrągło 28,000.

Front Macedoński.

Po zaciętej walce utraciono Malka Nidze, na wschód od Floryny. W okręgu Mogleny odparto ataki nieprzyjacielskie. Na wschód od Wardaru wyrzucono Anglików, którzy wtargnęli do wysuniętych okopów niemieckich.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 15 września:

Wschodni plac boju.

Front przeciwko Rumunji.

Atak wojsk sprzymierzonych na południowym wschodzie od Hatzeg znajduje się w pomyślnym rozwoju.

Na wschodzie od Fogaras rozpoczęli Rumuni posuwać się naprzód przez rzekę Aluta..

Front wojsk gen. kawalerji Arcyksięcia Karola.

W dolinie Cibo walki rozstrzygnięty są na naszą korzyść. Oprócz pomyślnych operacji patroli naszych, nie zaszły żadne wydarzenia.

Front wojsk gen.-feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Między Lipą a drogą żelazną Kowel—Równo trwa wzmożona działalność artylerji.

Włoski plac boju.

Włosi rozpoczęli nową ofensywę. Chwilowo skierowali oni swoje ataki głównie przeciwko płaskowzgórzu Karst.

Wczoraj potęgował się tam do najwyższego stopnia ogień artylerji, oraz min.

Po południu w głębokich szeregach znaczne nieprzyjacielskie siły piechoty ruszyły do ataku na całym froncie między Wippacha a morzem. Następnie rozwinęły się gwałtowne walki. Chociaż na niektórych punktach nieprzyjacielowi udało się wtargnąć do naszych rowów i utrzymać się tu i ówdzie, jednak cały ten pierwszy atak uważać należy za chybiący.

Na północy od Wippach aż do końca Plawy trwał również bardzo ożywiony ogień artylerji, nie doszło jednak do najmniejszych walk piechoty.

Podczas kontrataku na zachodzie od Cima die Valmaggioro wzięty wojska nasze 60 alpinów do niewoli.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Sprawozdanie admiraltoji austriackiej.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 16 września:

W nocy z 18 na wrzesnia eskadra hydroplanów obrzuciła bombami ogólnie.

nej wagi i pół tonny bardzo skutecznie baterje i urządzenia militarne Walony.

Doślągnięto licznych celów i wzniecone rozległe pożary. Pomimo gwałtownego ognia ochronnego wszystkie samoloty powróciły bez szwanku.

14 września po południu eskadra hydroplanów obrzucała skutecznie bombami fortyfikacje baterji u dolnego biegu Isonzo, oraz obsadzone przez nieprzyjaciela fortyfikacje Adria tyku pod Monfalcone i powróciły bez szwanku.

Dowództwo floty.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, d. 13 września.

Front zachodni.

W okolicy miasta Rygi i rzeki Derna Oktirk wzrosła znacznie nieprzyjacielska służba lotnicza.

W okolicy na południu od Jezupola powstrzymano za pomocą naszego ognia zamiary nieprzyjacielskie przekroczenia Bystrycy.

W Karpatach leśnistych, nad górnym biegiem Czarnego Czeremoszu wykonali nieprzyjacieli daremny atak na zdobyte przez nas wzgórza.

Na morzu Bałtyckim bombardowała nasza flota dnia 9 września skutecznie nieprzyjacielski parowiec rybackie w cieśninie Irben. Część parowców została zmuszoną wpłynąć na mieliznę.

Front kaukaski.

Nic nowego.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 14 września:

Wieczorem:

Na południu od Chalnes podczas jednego z tych ataków oddział nieprzyjacielski mniej więcej w sile jednej kompanji prawie doszczętnie został przez Francuzów zniszczony.

Na południu od Somme w walce na granaty ręczne uczyniliśmy postępy na wschodzie od Bellois en Santorre.

Komunikat belgijski.

Urzędowo donoszą 13 września:

W okolicy Dixmuiden obustronne walki artylerji.

Komunikat rumuński.

BUKARESZT. (B. W.) Urzędowo donoszą 13 września:

Front północny i północno-zachodni.

Na całym froncie lekkie starcia. Wzięliśmy 78 jeńców.

Front południowy.

Strzały karabinowe wzdłuż całego Dunaju, oraz Dobrudzy.

Na całym froncie weszliśmy w kontakt z nieprzyjacielem. Ożywiły walki patroli i oddziałów przednich.

Korpus grecki

pod opieką Niemiec.

BERLIN, 15 | 9. Urzędownie ogłoszono, że dowódca 4-go korpusu armji greckiej, stojącej załogą w Sérésie, Dramie i Kawalli, zwrócił się do naczelnego dowództwa niemieckiego, aby wzięło wojsko jego w opiekę przeciw utrudnieniom, wywieranym ze strony koalicji, która odcięła temu korpusowi łączność z krajem i nie dopuszcza żywności, skutkiem czego wśród wojska szesza się głód i choroby. „Prośbie tego stanie się łaskawy. Aby uniknąć możliwego naruszenia neutralności, porozumiano się z dowódcą korpusu, że cały podwładny mu oddział, wraz z uzbroje-

nem, jako neutralny przeniesiony będzie do Niemiec i tam pozostanie, traktowany po przyjacielsku, aż do czasu, gdy Grecja uwolniona zostanie od najsia koalicji.

Co koalicja obiecuje Grecji?

SOFIA, 15 | 9. Z Aten dooszą, że posłowie koalicji znów podejmują wszelkie wysiłki ku sklonieniu Grecji do wystąpienia przeciw państwom centralnym. Obecnie koalicja okazuje chęć do poważnych ustępstw, którym początkowo stanowczo się stanowczo się opierała. I tak państwa koalicji pozostawiają Grecji swobodę działania w Epirze, o ile wojsko greckie wystąpi wspólnie z koalicją przeciw Bułgarom i Niemcom. Oprócz tego Grecja ma otrzymać poważne kompensaty w Azji Mniejszej, gdyby przy pomocy wojsk greckich udało się pokonać Turków.

Przygotowania na zimę.

BERLIN, 15 | 9. „Lokalanzeiger“ dowiaduje się przez Stokholm, iż rząd rosyjski przygotowuje się do nowej kampanji zimowej. Najbliższa zima będzie się różnić od poprzednich tem, że najważniejszą dla Rosjan sprawą musi być kwestja posiadania niezamarzającego portu, przez który możnaby było dowozić amunicję. Wyrób amunicji w Stanach Zjednoczonych nie będzie w tym roku znacznym.

Niemieckie urzędowe sprawozdanie o zwycięstwie Legionistów.

Wszystkie dzienniki niemieckie przedrukowują obszernie sprawozdanie głównej kwatery niemieckiej pt „Rosyjska ofensywa letnia“. W I części tego sprawozdania („walka o Kowel“) spotykamy w 2 miejscach wzmianki o Legionach.

Mówiąc o walkach pod Hruziatnem i Kostiuchnowką, powiada sprawozdanie:

„W tych walkach odznaczył się szczególnie Legion Polski, który w śmiałym kontrataku odebrał wrogości ważny teren“.

W innym miejscu czytamy:

„Szeroki łuk dokoła Łucka trzymają silne niemieckie oddziały, austriackie związki i odważni polscy legionści“.

Bitwa nad Sommą.

BERLIN, 15 | 9. Korespondent „Timesa“, jak donosi „Vossische Ztg.“ pisze:

W sobotę i dzisiaj na północ od Ginchy i w całym okręgu bitwa wzięła z wielką gwałtownością.

Huk dział jest przerażający. Ziemia drży, kiedy ja tutaj siedzę i piszę.

Prawdopodobnie w ciągu ostatnich dwóch miesięcy nie było jeszcze tak długotrwałego bombardowania.

W ofiarności naszej niema chwili do stracenia, w pracy — chwili odpoczynku. Zdz. ks. Lubomirski.

Z Warszawy.

Bergerzy...

„Głos Robotniczy“ w ostatnim numerze, donosząc o historii zdjęcia dawnych tablic na rogu ulicy Traugutta i zawieszenia nowych, między innymi zaznacza:

„Bergerzy t. j. zwolennicy Hr. Berge, kazali milicji usunąć nieprawomyślnie, buntownie napisy“.

Doskonale to i wondne określenie zaznaczamy, jako jeszcze jeden „cierń“ na kanwie tej sprawy.

Szturm Warszawy.

Pod powyższym tytułem wyszedł 31—32 nr. broszurki Tow. „Czytaj“ w opracowaniu Ignacego Paszkego.

Książeczka ta w sposób przystępny, barwny i interesujący opowiada wypadki strasznych — chwil 6 i 7 września 1831 r., jakie stolica nasza przeżywała.

Ustępstwa Holendrów.

Firmy holenderskie, którym kupcy i fabrykanci warszawscy pozostali z czasów przedwojennych dłużni różne sumy, zażądały spłaty strat za pośrednictwem banków berlińskich. Kiedy odbiorcy warszawscy wyjaśnili, że z powodu zupełnego zastoju w handlu i fabrykacji zwłaszcza kakao i czekolady, nie mogą zapłacić należności, Holendrzy rozłożyli spłatę w ratach kwartalnych na lat kilka. Dłużnicy warszawscy podpisali odpowiednie weksle w jednym z banków tutejszych.

Z Sosnowca.

Pożyczka.

Warsz. Bank Handlowy zawarł umowę z magistratem m. Sosnowca co do udzielenia miastu pożyczki 50.000 rb. Spłata pożyczki odbywać się będzie w ratach miesięcznych po 30 000 rubli.

Spłata długu ratami rozpocznie się po upływie 18 miesięcy od końca wojny.

Rozbicie armji rosyjsko-rumuńskiej.

Wczoraj w sobotę przed południem nadeszła do Częstochowy wiadomość telegraficzna o decydującym zwycięstwie nad połączonymi armiami rosyjską i rumuńską w Dobrudzy przez marszałka polnego porucznika von Mackensena.

KRONIKA

Z miasta.

Wskutek otrzymania wiadomości o walnem zwycięstwie sprzymierzonych wojsk niemiecko-austriackich w Dobrudzy wszystkie domy w mieście, mieszczące niemieckie lokale i biura rządowe przystrojone zostały flagami cesarsko-niemieckimi i austriackimi tudzież bułgarskimi.

Flagę bułgarską stanowią trzy pasy: biały-zielony-czerwony, pionowo do drzewca umieszczone.

Wtorkowe posiedzenie Rady Miejskiej.

Na wtorek 19 września, 5 godz. po poł. zapowiedziane zostały posiedzenie Rady Miejskiej, na którym roztrząsane będą jawnie trzy punkty porządku dziennego.

1. Zapomoga dla szkoły analfabetów.

2. Wynagrodzenie Straży Ogniowej na Częstochowiance za pełnienie służby bezpieczeństwa publicznego.

3. Odszkodowanie uchwalone już przez Magistrat za różnicę kursu handlowego przy opłatach w sapitalach.

Czwarty punkt porządku dziennego, dotyczący sprawozdania komisji, która przegądała bilans nie podlega jawnym obradom.

Nowy kurb marek.

Wczoraj rozlepiono na murach miasta następujące

Obwieszczenie.

Na zasadzie paragrafu 2, ustęp 2 rozporządzenia o walucie w General-gubernatorstwie Warszawskiem z d. 8 kwietnia 1916 r. postanawiam następujące:

Artykuł 1. Urzędo w kurs obliczania pieniędzy ustanawiam aż do datszego zarządzenia następujące:
1. marka = 50 kopiejki,
100 rubel = 190 fenigów.

Artykuł 2 Powyższy kurs obliczeniowy wchodzi w życie dnia 15-go września 1916 roku.

Naczelnik Administracji przy Generalgubernatorstwie. Warszawskiem.

von Kries.

Obwieszczenie powyższe podaję niniejszem do wiadomości publicznej. Częstochowa, 14 września 1916 r.

Niemiecki Zarząd Cywilny Naczelnik Powiatu
Bredt.

Codziennie wydawanie przepustek.

Celem ułatwienia publiczności o trzymywania przepustek odpowiednie biuro Zarządu Cywilnego z rozporządzenia p. Naczelnika Powiatu wydawać je będzie nie 3 razy, jak dotychczas na tydzień, lecz codziennie z wyjątkiem świąt.

Cena chleba i cukru w feni-gach.

Ponieważ wszystkie sklepy i piekarnie regulują należność w Deputacji Żywnościowej wyłącznie markami, a także w celu ukrócenia nadużyć przy sprzedaży chleba, cukru i innych artykułów pochodzących z Deputacji Żywnościowej, od poniedziałku 18 września r. b. ustanawia się ceny tych artykułów jedynie w feni-gach, a mianowicie:

1 bochenek chleba wagi 8 i ówieré funta kosztuje 45 fenigów.

20 łutów faryny kosztuje 28 fenigów,

przeo osoby zainteresowane powinny w swoim własnym interesie domagać się, aby przy zapłacie markami, reszta była wydawana im bez zamiany na ruble w odpowiedniej ilości fenigów. Cenniki na chleb i cukier z dokładnym oznaczeniem cen w feni-gach znajdują się we wszystkich sklepach sprzedających te artykuły i muszą być wystawione w widocznym dla publiczności miejscu.

Z gimnazjum realnego św. Józefa.

Dowiadujemy się, że nowa szkoła realna im. św. Józefa, wchodząc w najszerszej polje potrzeby dziecka polskiego, zakłada dlań klasę podwstępną, gdzieby pod dobrem okiem nauczyciela mogło się ono przygotować już od wczesnego dzieciństwa do normalnej szkoły.

Rodzice więc sfer zamożniejszych, choć uchronić swoich synów przed bezczynnością, jakiej się oddaje często dziecko w domu, pośpieszą z zapiskiem swoich maleństw do otwieranej klasy.

Za stosunkowo niewielką opłatą dziecko będzie miało możność przedpędzenia kilku godzin czasu na naukę czytania i pisanie, rachunków, rysunków, śpiewów i gimnastyki. Wpis wynosi 4 rb. miesięcznie. Wszelkstronna opieka wychowawcza zapewniona.

Odczyt.

Znany już w naszym mieście z szeregu odczytów p. Jozef Waseroug we wtorek 19 b.m. o g. 8 m. 15 wygłosi w teatrze „Apollo” odczyt p. t. „Moralna strona sprawy polskiej”. — Odczyt ten zainteresuje chyba szerokie sfery naszego miasta ze względu na aktualną treść prelekcji, jak osobę prelegenta, jednego z najczynniejszych członków warszawskiego „Klubu Państwówców Polskich”.

Kursa pedagogiczne.

Zapisy na kursa pedagogiczne przedłożone zostały do 20 września. Wszyscy już zapisani niech się zgłoszą w przyszłą srodę 20 września o godz. 3 po poł. do gimnazjum T-wa Opieki Szkolnej, w celu otrzymania

W poniedziałek dnia 18 b. m. w kościele św. Zygmunta o godzinie 10-tej rano odbędzie się n a b o ż e ń s t w o żałobne za spokój duszy

ś. p. D-ra Konstantego Rejmana

jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu na które zaprasza przyjaciół, życzliwych i znajomych stroskana

Zona.

blźszych informacji o rozpoczęciu roku szkolnego.

Kto się jeszcze nie zapisał, niechaj się spieszy, by tem przyspieszyć początek wykładów.

Na I kurs wymaga się przygotowania z 4 klas, na II—5 kl., co najmniej.

Kandydaci i kandydatki niech przynoszą świadectwa szkolne i krótki wypis metryczny.

Projekt obligacji m. Częstochowy.

W piątkowym nr. 209 naszego pisma wspomnieliśmy o złożeniu na posiedzeniu Rady Miejskiej przez p. Wiktora Jabłońskiego na piśmie projektu 4 procentowych małych obligacji m. Częstochowy emisji 1916 r.

Szkic projektu tego zawiera 5 punktów i przedstawia się, jak następuje: „Z uwagi na niemożność zaciągnięcia pożyczki w bankach krajowych i zagranicznych, oraz na konieczność znalezienia funduszków na bieżące wydatki miejskie i na wycofanie z obiegu bonów — Rada Miejska wspólnie z Magistratem wyznaczają specjalną delegację do Warszawy, celem wyjednania u władz pozwolenia na wypuszczenie przez miasto na półtora miliona rubli małych obligacji miejskich na następujących warunkach:

1. Małe 4 procentowe obligacje m. Częstochowy mają obieg przymusowy w Częstochowie i powiecie częstochowskim.

2. Termin amortyzacji dwuletni drogą wykupu przez miasto.

3. Obligacje wypuszczone będą w odcinkach 25 i 50-cio rublowych na okaziciela t. j. 40.000 sztuk po 25 rb. i 10.000 sztuk po 50 rb.

4. Każdy odcinek zaopatrzony będzie w 4 kupony po pół rubla przy 25-rublowych a po rb. 1 przy 50-cio rublowych.

5. Wyplata procentów dwa razy na rok w terminach i miejscach zgóry oznaczonych.

Projekt ten rozwiązuje, naszym zdaniem, dość zawilgą kwestję zasadniczo i radykalnie, bowiem obligacje takie znajdują nader chętny pokup u wszystkich bez wyjątku, bo każdy będzie wolał mieć pieniądze w papierach łatwo wymiennych, przynoszących mu 4 procent, aniżeli trzymać je w nieprocentującej gotówce lub też w banku na 2 i pół procent.

Miejska komisja szacunku strat wojennych.
Dla oszacowania strat, poniesionych wskutek wojny przez mieszkańców m. Częstochowy, utworzona została jak wiadomo Komisja Szacunkowa miejska, w której skład wchodzi:

Przewodniczący: K. Maliński, E. Nowak, Dr. Plucer-Sarna.

Członkowie: J. Janowski, F. Ebert, J. Włocławski, J. Ozgowski.

Biuro Komisji mieści się w Częstochowie przy ul. Teatralnej nr. 17 i otwarte jest codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 9 rano do 1 po południu.

Osoby pragnące, aby ich straty oszacowane zostały, winny zgłosić się do biura Komisji.

Opłata wynosi: 1 rubla od każdych 100 rubli stwierdzonych strat.

Opłata ta nie może wynosić mniej niż 8 rb. od właściciela nieruchomości, właściciela handlu lub warsztatu rzemieślniczego; niż 1 rb. od lokatora, który nie jest właścicielem ani nieruchomości, ani handlu, ani warsztatu rzemieślniczego.

Opłata powyższa może być zmniejszona do pół proc., czyli do 5 rubli od każdego tysiąca stwierdzonej przez Komisję cyfry strat w tych wypadkach, gdy poszkodowany silnie ucierpiał, lub gdy oszacowanie strat okaże się wyjątkowo proste i łatwe.

Poszkodowany może być uwolniony od opłaty tylko w wypadkach zupełnie wyjątkowych, gdy ubóstwo jego stanowczo będzie przez Komisję Szacunkową stwierdzone.

Wszelkie informacje udzielane są bezpłatnie.

Loterja dobroczynna 1916 r.

Rady Główniej Opiekunczej

Wyjątkowo korzystne widoki wygrania przy najniższej cenie biletu.



Główna wygrana

150,000, 60,000 marek

i wiele wygranych

po 20,000, 10,000 mk. i t. p.

Cały los	1/2 część losu
10 mk. 30 f.	2 mk. 6 f.

Loterja R. G. O. posiada tylko jedną klasę

i każdy gracz za tę niską cenę bierze udział w rozegraniu

wszystkich powyższych wygranych.

Ciągnięcie będzie się odbywać od 2-go do 12-go października 1916 roku

publicznie.

Wyplata wygranych gwarantuje

Bank Handlowy w Warszawie.

Każda loterja komus zysk przynosi.

Loterja R. G. O. przyniesie zysk krajowi!

Ustawa stemplowa dla warszawskiego general-gubernatorstwa.

Z dniem 1 września uzyskała moc prawną nowa ustawa stemplowa dla warszawskiego general-gubernatorstwa.

Dziennik urzędowy ces. niem. władz w Warszawie w numerze 43 zawiera zbiór najważniejszych zmian i uzupełnień tych nowych rozporządzeń stemplowych.

Instytut Muzyczny

F. Witeszcza

ul. Panny Maryi № 39.

przyjmuje interesantów od 5 do 6 po południu lub w mieszkaniu ul. Panny Maryi № 38 pierwsze piętro od 12 — 3-ciej.

Z Rady Miejskiej.

Na drugim posiedzeniu Rady Miejskiej, poświęconem omawianiu projektu powszechnego podatku miejskiego wiele momentów w ciągu dyskusji było nader ciekawych.

Przedewszystkiem, co do punktu I, dotyczącego 150,000 rb. rocznie z opodatkowania właścicieli nieruchomości 10 procentami od czystego dochodu czyli podatkiem miejskim w wysokości podatku skarbowego, to przeszedł on na pierwszym posiedzeniu niemal jednomyślnie.

Nad punktem II przytaczano przykłady, z których wynikało, że nawet przy podwojnym podatku miejskim w stosunku do mieszkaniowego rządowego obydwie te podatki wyniosą zaledwie 1 procent od dochodu danego obywatela. Referent ostrzegł przed obniżeniem projektowanej normy podwojnej ze względu na zamierzoną półtora milionową pożyczkę, której nikt nie da, jeśli miasto nie mogąc osiągnąć niespełna 800,000 rb. podatku, wykaże słabą zdolność płatniczą.

Przeszła formuła „pojedyncza”.

Przy punkcie III projektującym opłacanie przez handlujących i przemysłowców kanonu w wysokości różnej sumie patentu chciano od najwyższej tylko kategorii pobierać podatek 100 proc., a od pozostałych 50 proc.; inny mówca proponował od klasy I—100 proc. od 2 i 3 —75 proc. od 4 i 5—50 proc..

Zauważono, że biadanie nad handlujących niedołą jest niewczesne, gdyż większość handlujących sprzedaje nie to, co opiewa sztyd, a więc osiąga znaczniejsze zyski, wobec czego mówca ten wotuje za projekt Deputacji. Dr. Marczewski wotuje tak samo zaznaczając, że właśnie jeśli gdzie, to w tej kategorii są ci, co na wojnie zarabiają. Tu odpięra dr. M. optymistycznie przypuszczenie dyr. Butkiewicza, który sądzi, że zmniejszając podatek powstrzyma handlujących od spekulacji i wyzysku. Wskutek wyrażenia się p. Helmana, że zasada opierania się na patencie jest fałszywa, gdyż patenty nie są na Zachodzie znane i przyszły do nas z Rosji—radca miejski Hofbauer wyjaśnia, że za to na Zachodzie płacony jest równoznaczny patentem podatek przemysłowy, a gminy pobierają podatki na swoją rzecz w stosunku 200, a nawet 400 proc. Jak wspomnieliśmy już, przeszła ostatecznie formuła projektu Deputacji.

Nad punktem IV—zawody wolne—dyskutowano długo. Dr. Nowak wskazuje na specjalnie trudne warunki niektórych jednostek tej kategorii proponuje swoją tabelą z uwzględnieniem minimum; p. Helman daje innemu podział, stracając zeń podatek mieszkaniowy; dyr. Butkiewicz podtrzymuje dr. Nowaka, p. I. Tomczyk również, a inż. G. Kohn uważa, że sprawę tę załatwi komisja.

W chwili oddawania sprawy minimum rb. 1,200 pod głosowanie p. Nadburmistrz oświadcza, że Magistrat minimum tego nie zaakceptuje, wobec czego przewodniczący modyfikuje proponowaną taryfę w ten spo-

sób, że pół proc. płać wolne zawody przy dochodzie rocznym od rb. 600 do rb. 1,200, co wraz z dalszą gradacją przez głosowanie zostaje przyjęte. Tu p. E. Brühl zapytuje do którego działu zaliczone jest duchowieństwo, na co przewodniczący odpowiada, że według prawa osoby duchowne podatków osobistych nie płać.

Przy punkcie V, obejmującym nauczycieli, urzędników, subiektów, robotników i t.d. dyr. W. Płodowski broni w gorącym przemówieniu sytuacji urzędnika, uważając i pół proc. opodatkowanie za zbyt wysokie, nieproporcjonalne do poprzednich kategorii. Popierają przedmówcę dr. Nowak i p. Brühl, który twierdzi, że tak wysokie opodatkowanie zmusi urzędników do powstrzymania od tych ofiar dobroczynnych, jakie ponoszą. Jedyń p. Helman jest za utrzymaniem wysokiej normy podatku. Przy głosowaniu jednak przechodzi obniżka, proponowana przez dr. Nowaka.

Punkt VI, podatek w wysokości rb. 1 rocznie od służby domowej i wszystkich osób starszych nad lat 18 nie płaćcych innych podatków miejskich wywołuje szerokie debaty, w czasie których p. W. Jabłoński jest za skreśleniem tej pozycji, jako mogącej wyrzucić niepożądanym skutek i przynieść więcej moralnej szkody, niż materialnego zysku.

Zabiera głos pierwszy radny p. Sulczyński i w imieniu reprezentowanych przez siebie robotników domaga się kategorycznie nałożenia podatku na wszystkich, a więc i na robotników. Mało, stosownie do możliwości, ale koniecznie chce płać podatek miejski robotnik, aby chociaż jest człowiekiem, takim samym jak inni i mającym prawo za to do dopominania się o to, do czego ma prawo każdy obywatel.

Kto nic nie płać, ten nie może się uważać za człowieka, a tego robotnik nasz nie chce.

Popiera przedmówcę inż. Gust. Kohn, uważając, że nie na dziś, ale na powojenny czas normalny jest to ważne.

Wogóle obrady w ciągu dwu ostatnich posiedzeń były spokojne ale na-

Na dzisiaj.

— Panie, weź pan tę rękę—odzywa się dyszkant na galerji podczas przedstawienia „Panny Maliczewskiej”.

— Oj, co to jest, gdzie się pani pcha?

— Proszę wyjąć tę szpilkę z kapelusza!

— Widzicie, wielka dama, oczy by innym powybiła, byle tylko sama widziała!

— Co to znaczy zasłonić komuś wydok całą swoją osobą! — mówi energicznie jakaś panienska.

— Przecież pan nie przezroczysty, chociaż pan z Wyczerp.

— Oj, oj panie Józefie! Gwałtu włosy mi ktoś wyrwał!

— Co mnie pan łapie za głowę?

— Najmocniej przepraszam, myślałem, że to poręcz.

Na scenie trwa wciąż akt pierwszy.

Daum pyta Żelaznej:—A młoda, a ładna?

Żelazna: — Już właśnie nadchodzi...

Na galerji poruszenie, wszystkie oczy wychodzą z orbit. Szept: Lubicz-Sarnowska...

— Niech ją zobaczą choć jednym okiem!

Sciana ludzka oparta o poręcz galerji chwile się.

— Trzymać się wszyscy, bo spadniemy!.

Głosy z krzesel: cicho tam, cicho! Odpowiedź z góry: cicho tam na dole, nie przeszkadzać!

Panowie i strojne panie „na parterze” krasnieją ze wstydu wobec artystów. Twarze czerwienią się, jak generalskie pantalony. Kurtyna opada. Galerja: biłsi! biłsi! brawo! brawo!

Częstochowa niema budynku teatralnego, niema nawet, jak powiedziała Lubicz Sarnowska, wutowanej budki dla suflera. Ale wierzymy w lepsze i pod tym względem czascy, zresztą przecie jeszcze nie zima!

Przy przeglądaniu prasy społeczeń, w jednym z pism zwracają uwagę ciekawe bardzo aktualne utyskiwania na brak pracy i zarobków. Zarzuca nam ktoś, że nie zarabiamy głosem, to jest nie użytkujemy go jako „fachu”, gdy tymczasem w dobre przedwojennej na wszechświatowej giełdzie „głosowej” w Medjołanie głos polski „la voce polacca” był zawsze doskonale płacony w przeciwstawieniu do głosów angielskich i innych, co do których kręcono nosem,

Rzeczywiście głos nasz w innych sprawach ogólnie europejskich niewiele dzisiaj znaczy, starajmy się choć inaczej coś nim zarobić. Uczmy się śpiewać wszyscy, a może po wojnie choć stanowiska tenorów i barytonów w operach całego świata zajmiemy i będziemy zbierali laury i bająnskie sumy za tę nową gałęź rodzimego przemysłu. Nazwiska tytu sławnych śpiewaczek i śpiewaków polskich mówią najlepiej, że pod tym względem możemy światu hetmanić.

I znów jesień się zbliża, ponura w swych barwach, chłodna i wietrzna, niesprzyjająca ogonkom pora nadchodzi. Wraz z liśćmi z drzew leżącymi zaskrzypią pióra wierszokletoy, którzy znajdują nareszcie rym do wrzesień.

Lecz zwykle, nim jesień minie, prześmiewki i tak zwane popularne babskie lato, a jak wszystko co „babskie” bywa krótkotrwałe i złudne, zawiąże nas i ono może, jak amerykańskie miliony dla Polski. Za czynny Putaskiego i Kosciuszki, mieliśmy dostać ocenę przeszłości w postaci dolarów dla biednej ziemi naszej. Ale i tym razem przekonaliśmy się, że lićzyć można tylko na własne siły, a nie czekać na to, co komu z brody skapnie, choćby był nawet miliardem.

der ozywione, tak, jak tego wymagał doniosły przedmiot uchwalenia powszechnego podatku miejskiego.

„Podróż po Warszawie” na Rakowie.

Miła atrakcja dla Rakowa będzie przedstawienie amatorskie dziś w niedzielę 17 bm. w hali robotniczej „Huty Częstochowa”. Wystawioną będzie popularna operetka w 6-ciu odsłonach „Podróż po Warszawie” libretto F. Schobera z muzyką znanego kompozytora Ad. Sonnenfelda. Przedstawienie organizuje Straż Ogniowa ze współudziałem miłośników sceny z pośród sfer robotniczych.

Reżyserję objął p. Wł. Bendera, który też dokłada wszelkich starań by widowisko wypadło jaknajpomyślniej. Część muzyczną wykona orkiestra pod batutą p. Maya.

O pomoc w nauce.

Wobec tego, że wezwanie nasze do osób miłośniernych w dniu 10 bm. skierowane dotychczas, nie odniosło pożądanego skutku, przypominamy, że dwie bardzo ubogie uczennice, nie mające środków na kształcenie się w szkołach, za naszym pośrednictwem zwracają się do osób, któreby zechciały udzielić im bezinteresownie lekcji w zakresie klasy 4 ej, o łaskę we zgłoszenie swej oferty w administracji naszego „Gońca” dla Z. i S.

Do nienasładowania.

W czasach, gdy tyle możemy zanotować faktów godnych nasładowania z zakresu wzajemnego ułatwiania sobie nieco trudnej egzystencji nie od rzeczy będzie upamiętnić, jako wyjątkowy, fakt godny nie nasładowania, którym się pragnie uwiecznić jeden z dyrektorów większych przedsiębiorstw przemysłowych.

Pragnąc się pozbyć oto zastużonego od lat kilkunastu w firmie tej pracującego urzędnika, pan dyrektor od szeregu miesięcy posuwa się do różnych szykan w rodzaju zabrania hodowli królików, która, jak wiadomo stanowi dziś nieraz główną podstawę życia; odjęcia prawa korzystania z pielęgnowanego od lat 8-miu własną pracą, urzędnika i jego rodziny ogródka, aby sam p. dyrektor

Jedynie bracia z Poznańskiego pamiętają o nas, jedna krew w żyłach płynąca, jedna mać łączy nas z rodakami, to też ich hojne ofiary przysyłają wypada bez wstydu rumieć, że się jałmużnę bierze. Dopiero po wojnie ocenimy fundusze, jakimi nas wspierali poznańscy, a pomoc ta zbliży dwie rozdzielone granice i prawie się nie znające dzielnice.

Za dni kilka studenci opuszczają nasze miasto, ale nie wszyscy z miłymi wesolami odjadą. Wielu czuła smutek zachmurza, gdyż nie ma funduszy koniecznych na wyjazd do stolicy.

Na rzecz tych właśnie, koledzy ich urządzają po raz wtóry widowisko, tym razem jednak bez żadnych zbytecznych efektów, jak grane bryman, naradowego, w miłydyktach i innych pseudo-patrijotycznych nastrojów. Nie będzie również wystawioną sadna ze sztuk wschodniego repertuaru, choćby nawet najlepsza i tak potężna w swych efektach, jak „Ija Murömieć”, przeciwnie „Trosowane dusze” Zapołskiej wypełnią wieczór. Sztuki tej autorki zawsze mają bezwzględny widok, uszczęśliwiają w momenty przejakrawione, rażące w oczy, jakasłone światło, solągną wleju, bo cel: na tych, którzy jadą po światłość.

mógł handlować cebulą, i t. d. i t. d. Szczytem b a r b a r z y n s t w a w postępowaniu szefa jest przecięcie przewodników oświetlenia elektrycznego, cofnięcie dostępu wody do wodociągów, wręczcie zamykanie studni na kłódkę, co nie powinno być praktykowane choćby ze względu na bezpieczeństwo w razie pożaru, pomijając wypadki choroby itp.

Wszystko to są fakty, ustalające panu dyrektorowi opinię w pewnym kierunku w całej dzielnicy ul. Teatralnej i Stradomskiej.

Kwestjonariusz Stow. Handlowców.

Pragnąc zbadać obecne warunki bytu członków Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Pracowników w Handlowych i Przemysłowych m. Częstochowy, w celu wyszukania dróg ku poprawie tychże, Zarząd Stowarzyszenia przeprowadza ankietę i rozsyłając kwestjonariusz prosi członków o dokładne wypełnienie poniższych rubryk, oraz zwrot formularza najpóźniej do 15 września. Pytania te są:

- 1) Imię i nazwisko, dokładny adres.
- 2) Wiek.
- 3) Stosunki rodzinne: a) czy WP. jest żonaty — zamężna, b) czy ma dzieci i ile? Ile dzieci w wieku szkolnym czy uczęszczają do szkół i do jakich, jeśli nie uczęszczają to z jakiego powodu.
- 4) Zawód (z dokładnym określeniem specjalności: buchalter, korespondent, sprzedawca itd.).
- 5) Stopień wykształcenia. Jakimi językami włada WP. (biegle: a) w piśmie, b) w słowie).
- 6) Czy WP. pracuje obecnie na posadzcie i od jak dawna? W jakiej firmie i w jakim charakterze?
- 7) Czy WP. zajęty całodziennie lub na godzinę?
- 8) Ile wynosiła pensja WP. przed wojną a ile obecnie?
- 9) Czy WP. stracił posiadłość i kiedy?
- 10) Czy znalazł WP. inne środki zarobkowania i jakie?
- 11) Czy biuro, w którym WP. pracował, jest czynne i czy zatrudnia innych pracowników?
- 12) Jeżeli personel został zwolniony, to czy otrzymał odszkodowanie i jakie?
- 13) Czy poszukuje WP. posiadłości czy byłby gotów objąć posiadłość zamiejscową ewent. zagranicą?
- 14) Czy wiadomo WP. o jakiejkolwiek wakującej posiadłości, ewent. gdzie i o jakiej?
- 15) Jak dawno jest WP. członkiem naszego Stowarzyszenia?
- 16) Specjalne uwagi własne.

O książki dla uczniów.

Na wezwanie nasze o składanie książek dla uboższego ucznia klasy 8, ofiarowano mu już Gramatykę Rodzińskiego Zbiór zadań Thomasa — potrzebne są więc jeszcze: Wypisy polskie Gallego, łacińskie Samolewicz i gramatyka cz. I, wypisy niemieckie Lorenza cz. III, arytmetyka: teoria Thomasa cz. III, algebra Feldbluma i zadacznik Michalskiej i Za krzewskiej, geografia Nakowskiej cz. III.

W sprawie zarazy mokrzej ziemniaków.

Ciekawe spostrzeżenia poczynił J. Schuster w sprawie zarazy mokrzej ziemniaków. Przedewszystkiem oznaczył występujący przy tej chorobie osobny gatunek bakterji (Bacterium xanthochlorum Schuster).

Jako środki zapobiegające zarazie przy przechowywaniu ziemniaków w kopcach i piwnicach zalega: unikanie wyższej temperatury i wilgoci, dobre przewietrzanie, oddzielanie staranne bulw uszkodzonych i dołkniętych zaraza. W tym samym celu należy unikać sadzenia ziemniaków krajanych, jak i jednostronnego przenawożenia ziemniaków, w szcze-

gólności guanam, saletrą, solą kuchenną i wapnem.

Natomiast zaleca się nawożenie fosforowe.

Wreszcie zaleca się zapobiegając zeskorporieniu gleb, zwłaszcza ciężkich, niszczyć rośliny obore, wykluczać jako popłony bobiki i łubin, a na polach, na których pojawiła się zaraza, uprawiać tylko odporne gatunki ziemniaków.

Rozmaitości.

1,300 odmian marek pocztowych.

Zbieraczom marek wojna przyniosła dużo nowości. Nie tylko państwa wojujące wydały marki wojenne, ale nawet neutralne, jak Szwajcaria, Grecja, Rumunja wydały marki Czerwonego Krzyża. Przeszło 1.300 odmian notują filatelisci.

Austrjackie marki dla Królestwa są dwójakie: początkowo bośniackie z napisem „Feldpost”, następnie włoskie; pozatem jest 13 odmian z godłami wojennymi, oraz węgierskie również wojenne.

Nadto wydano marki wojenne, niemiecko-belgijskie, „Russisch Polen” francuskie, alzackie, serbskie, bułgarskie (2 odmiany), albańskie (27 odm.), angielskie (4 odmiany), tureckie z gwiazdą itp. W Rosji marki używano jako walutę obiegową.

Wady wynalazek w dziedzinie telefonów.

„Berliner Tageblatt” donosi o nowym odkryciu dokonaniem przez 2-ch inżynierów berlińskich, Seelana i Neumanna.

Wynalazek ten umożliwi rozmowę telefoniczną podczas nieobecności jednej ze stron. Naturalnie nie jest to rozmowa w ścisłym tego słowa znaczeniu i ogranicza się tylko do tego, co jedna ze stron chciała powiedzieć drugiej i utrwaliła na walcu fonograficznym.

Taki walec z utrwalonym na nim rozkazem lub zleceniem łączy się z aparatem telefonicznym, a kiedy zgłosi się strona druga, walec wierzni powtórzy to, co chciała zakomunikować strona w danej chwili nieobecna.

Centrala telefoniczna nie ma z tem pracy więcej, aniżeli przy zwykłych rozmowach.

Zapisujecie się na członków Polskiej Macierzy Szkolnej

Humor i Satyra.

Có to jest neutralność?

— No, Stefan, powiedz mi, co to jest neutralność?

— Posłuchaj Ty, Wacek i ja siedzimy w knajpie — pijemy. Ja zapłaciłem, Wacek też zapłacił a ty nie... to jest neutralność!

— Nic nie rozumiem!

— Posłuchaj, ja ci objaśnię — rzekł Wacek. — Wracamy do domu... W pokoju jedno łóżko. Kładziemy się do łóżka... Ty na prawo, Stefan na lewo, a ja w środku. Wam zimno, ty cigniesz kocykę do siebie i on do siebie, a ja leżę w środku — i mówię ciepło... to mi ciepło. To jest neutralność.

— Zrozumiałeś...

— Teraz tak.

J. Bem.

Zelazki nie mały pudełek wabi się „Nela”
Z odprawiać za nagrodą Teatralną 27 nr p.
Oczko 741-

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od piątku 15-go do poniedziałku 18-go Września 1916 roku.

NA PROGU TAMTEGO ŚWIATA

Wzruszający dramat w 4-eh wielkich częściach na tle wojny Austryjacko - Włoskiej.

FIGLE KIZI (Wyborna komedia) | **ZATOKA NEAPOLU** (Zdjęcie z natury)

NA SCENIE

„ZEMSTA KUZYNKA”

Sketch w 1-ej odsłonie K. W.

Część koncertowa! „Gdy miłość kończy się” Cremieux odśpiewa p. Piotr Galewski.
„Kocham cię!” Rutkońskiego odśpiewa p. Aleksandra Opoliska.

MAZUR odtańczą: Michalina Kamińska Józef Moranowicz.

Teatr „ODEON”

Program od piątku 15-go do środy 20-go Września 1916 roku.

POTĘGA MILCZENIA

Znakomity dramat = 4-eh częściach. W roli głównej słyszana, niezrównana

Henny Porten

Część 1-a: Niezwykły środek leczniczy. | Część 3-a: Nowy asystent.
Część 2-a: Uzdrawiona. | Część 4-a: Miłość i obowiązek

KRONIKA WOJENNA

Aktualne zdjęcia z placu boju.

SZCZYPAWKA (komiczny)

OFIARA POMYŁKI (komedia)

Ceny miejsce zwykłe. — Szczegóły w programach.

Bank Handlowy w Warszawie

Oddział w Częstochowie

wydaje przekazy na wszystkie miejscowości Królestwa, otwiera rachunki czekowe, przyjmuje wkłady na oprocentowanie.

Szkoła rzemiosł dla kobiet

Stanisław Ligęzówny

w Częstochowie, Teatralna 28.

Krój, szyje ręczne i maszynowe, haft biały, kolorowy i artystyczny, cerowanie swyżajnie, deseniowe, roboty klocekowe tiulowe, szydełkowe, krzyżowe, na drutach, na siatce gobeliny, aplikacje, point lace, wyrobę z rafii, guzikarstwo. Słój drobny, wiorkowy, papierowy, sznurkowy, słomiany, drewniany, gliniany, wyrznięcie, wypalanie, rysunki praktyczne, kopjowanie ze wzorów, kompozycje własne w zastosowaniu do wszelkich robót. Kwiaty. Malowane na szkle, drzewie, skórze i materiałach. — Sztuktarstwo. Zapisy przyjmuje codziennie od 9 r. do 7 w.

Kursa dla ochroniarek i froeblerzek oraz zakład froeblerki

Stanisław Ligęzówny

w Częstochowie, Teatralna 26.

Przyjmuje zapisy pań i dzieci codziennie od 9 rano do 7 wieczorem. Rozpoczęcie zajęć dnia 2-go września 1916 roku.

Doktor **PAWEŁ BRONIAŃSKI**

w Częstochowie przeprowadził się na ulicę Panny Maryi Nr. 21 obok Teatru Paryskiego.

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-7 po poł. Panie od 12-1 po poł.

LEKARZ - DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej. przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wieczorem.

Podeszwy

własnego pomysłu poleca

J. LEITKEP

Skład lamp, porcelany, szkła, i t. d. ul. Panny Maryi № 32.

Od Administracji.

Uprzejmie prosimy Szanownych Prenumeratorów o **laskawe wpłacenie prenumeraty** gdyż zalegającym zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę „Gońca Częstochowskiego”.

Częstochowskie T-wo Poż.-Oszczęd.

wzywa posiadaczy bonów T-wo po 50 kop. które mają być zupełnie z obiegu wycofane do wymiany takowych codziennie w biurze Towarzystwa w godzinach 9—12 z rana.

Dłużników swoich Towarzystwo usilnie prosi o dobrowolne regulowanie rachunków, bez kosztownych środków przymusowych.

Przyjmuje się oszczędności na warunkach dogodnych.

29 Sierpnia 1916 roku.

Zarząd.

Częstochowskie T-wo Poż.-Oszczęd.

wobec nadchodzącej licytacji jesiennej w Lombardzie T-wo prosi klientów o regulowanie procentu.

Od zastawów, nie prolongowanych do d. 1-go Października r. b. będą liczone koszty licytacji. Licytacja odbędzie się w d. 16 października r. b. i w dniach następujących.

Częstochowa 6 września 1916 r.

Zarząd.

Ofiary:

Za znaleziony paltocik na biednych do uznania redakcji Majtliś kop 50 kwit 294.

Poszukuję pokoju z kuchnią za prowadzenie meldunków. Oferty składać w Adm. „Gońca” sub „Meldunki”. 695-

Pokój umeblowany z oddzielnym wejściem także stołowanie ul. Panny Maryi № 42 m. 3 697-

Frontowe trzy pokoje łącznie na biuro są do wynajęcia ul. Teatralna № 46. 700-

Zgineły kwity lombardu kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej 18514, 23264, 21344 701-

Mieszkanie 4 pokoje z kuchnią oraz ogród wynajęcia za 130 rb. Tamże może być ogród wozownia góra na paszę i sropa. Wiadomość Nowa 46 między 4 a 5 godziną. 692-

Potrzebny chłopiec do posług. Wiadomość w Administracji Gońca. —

Kartofle Woltmany i Silesia z ziemi piaszczystej ko-zec (100 kilo) z dostawą do domu 7 rubli 40 kop. ulica Szkolna № 21. —

Potrzebny pracownik do składu aptecznego Wiadomość u Oskara Szpigla w Sosnowcu 707-

Para świni rasowych 4-ro miesięcznych do sprzedania u T. Porosa Jasnogórska 11. 710-

Pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem Teatralna 23 m. 9 parter. 708-

Do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią i wygodami od 1 Października Jasnogórska № 19. 706-

Kinematograf „KOK” może dać ludziom posiadającym kilka set rubli, stale dostatanie utrzymanie, sam wytwarza światło elektryczne, filmy są niepalne. Specjalny Skład ul. Panny Maryi № 23 na piętrze. 711-

Ogrodnik potrzebny wraz, na dobrą pensję w Częstochowie. Wiadomość w składzie ogrodniczym M. B. Hoffmana. 712-

Zgubiono legitymację na imię Herzberg Abram na 3 osoby 705-

Do kopania kartofli potrzeba ludzi 50 k. dziennie folwark Lisieniec. 713-

Stanisław RUMSZEWICZ

wychowaniec uniwersytetu charkowskiego,

ADWOKAT

w Częstochowie ul. Piękna № 4 (pierwsze piętro nad b. biurom adresowem) Przyjmuje od 2-3 po poł.